

Piotr Kropotkin

Anonim

marzec 1921

Depesze doniosły o śmierci znanego uczonego i rewolucjonisty, Piotra Kropotkina. Urodził się w roku 1842. Pochodził z rodziny książęcej, choć podupadłej majątkowo. W każdym razie pokrewieństwo (dość odległe) z rodziną panującą w Rosji otwierało mu możliwość świetnej kariery. Ukończył nauki w korpusie paziów, po czym, jako oficer kozacki odbył pięcioletnią, przymusową służbę wojskową na Syberii, prowadząc równocześnie badania naukowe, które później zużytkował w pracach wydanych staraniem Towarzystwa Geograficznego. Po rzuceniu wojska oddaje się naukom, aż dopóki w czasie krótkiego wyjazdu zagranicę nie zetknął się z ruchem robotniczym. Tu staje w szeregach Bakunina. Powraca do Rosji, gdzie zaraz łączy się z kołem Czajkowskiego, do którego należała i Zofia Perowska. Po kilku latach nielegalnej działalności dostaje się do więzienia. Osadzony w twierdzy Petropawłowskiej, za szczególnymi protekcjami uzyskuje pozwolenie pracowania w więzieniu nad dokończeniem prac naukowych z dziedziny geografii Rosji. Po dwóch latach przeniesiony do szpitala, zdołał zbiec. Osiadł najpierw w Szwajcarii, później we Francji, wreszcie w Anglii. Ze Szwajcarii i Francji wyjechał wydany przez rządy tamtejsze. W czasie pobytu we Francji został – bez dowodów – oskarżony i zasądzony na kilkoletnie więzienie. Wyrok został jednak znacznie skrócony. Osiadłszy w Anglii, pozostał tam już stale aż do wybuchu rewolucji w Rosji, zajmując się pracami naukowymi. Dom jego w Anglii był stale punktem zbornym dla rewolucjonistów najróżniejszego kierunku i placówką, gdzie zaglądali często przedstawiciele świata naukowego.

Kropotkin stał się rewolucjonistą pod wpływami Michała Bakunina, choć w późniejszej swej działalności odbiegł bardzo znacznie od nauk i wskazań praktycznej polityki, nakreślonej przez Bakunina. Z Bakuninem nie zetknął się osobiście nigdy, wszedł jednak w grupy robotnicze, które po rozpadnięciu się Pierwszej Międzynarodówki poszły za Bakuninem, zwalczając ostro Karola Marksa. Po kilkuletnich badaniach i zastanawianiu się, przystąpił Kropotkin do teoretycznego ujęcia swoich zapatrywań. W pierwszej swej wielkiej pracy napisanej w języku francuskim „Paroles d'un révolté” (Wyznanie zbuntowanego) tworzy własną teorię socjologiczną. Objasnia drogi kształtowania się społeczeństwa i państw w sposób bardzo oryginalny. Cały rozwój społeczeństw opiera na prawach naturalnych. Moralność i religia nie mają, zdaniem Kropotkina, żadnego wpływu na kształtowanie się stosunku człowieka do człowieka, instynkt samolubstwa, w człowieku silniej rozwinięty aniżeli w zwierzętach niższego gatunku, przy wyższości mózgu ludzkiego nad zwierzęcym, sprawiły, że wyrodziła się nierówność ekonomiczna, podstawa wszystkich nierówności. Religia i moralność zostały później narzucone jako usprawiedliwienie istniejących nierówności. Pogląd ten, konieczny dla Kropotkina dla uzasadnienia dalszych wniosków, został z łatwością obalony przez socjologów innych kierunków.

O ile socjologiczne zapatrywania Kropotkina nie posiadają większej wartości, o tyle jego krytyka ustroju kapitalistycznego (traktowanego jako jedna z faz wielkiego okresu krzywdy społecznej) odznacza się głębokością. Znakomite też są dociekania Kropotkina nad dziejami rewolucji i krytyczny rozbiór wielkich rewolucji światowych. Znał znakomicie dzieje wszystkich większych rewolucji i umiał w nich odkrywać błędy, które były powodem „upadku” jednych, albo „osłabienia rozmachu” innych. Przy tych wszystkich badaniach

najmniejszą rolę odgrywają ludzie stający na czele. Są to dla Kropotkina tylko wykonawcy nadający cielesne kształty istniejącym i dojrzałym w masach dążeniom. Rewolucjonistą w szerszym znaczeniu jest też dla Kropotkina jedynie tylko masa. Przyszła rewolucja jak się odbędzie? Kropotkin przewiduje, że rewolucja taka może się dokonywać częściowo. Może obejmować kolejno najpierw większe miasta, większe osady przemysłowe, później przeniesie się na wieś, obejmie proletariat rolny.

Tak, stopniowo, wejdzie w życie anarchizm, to znaczy absolutna wolność człowieka. Nie będzie żadnych praw pisanych. Jedyнным prawem pozostanie (istniejące i u zwierząt) dążenie do wspólnego zaspokojenia potrzeb. A więc dobrym będzie to, co przynosi korzyść ludzkości – złem to, co szkodzi ludzkości. Nie potrzeba żadnego rządu, ani sądów, ani policji, ani nawet parlamentów, bo i żadne prawa pisane nie są potrzebne.

Przewidując tak bardzo różny od dzisiejszego układ gospodarczy nie przypuszcza Kropotkin, aby to mogło nastąpić szybko, choć radzi, aby „dziś już wprowadzano anarchizm” tam, gdzie się znajdują zwolennicy tej teorii. Zdaje się sobie doskonale sprawę z konieczności powolnych przekształceń.

Pisząc (przed dwudziestu pięciu laty) o przyszłych rewolucjach światowych, podkreśla, że rewolucja w Rosji „będzie podobną do rewolucji francuskiej z 1789 r.,” oczywiście ze zmianami, jakie są konieczne przy innym stanie kultury i gospodarki rosyjskiej, nie we wszystkim odpowiadającej stanowi Francji z okresu przedrewolucyjnego. Charakterystyczne, że Kropotkin uważał Niemców za dalej sięgających w rozpędzie rewolucyjnym, aniżeli Francuzów.

To tłumaczy, dlaczego Kropotkin, ów „niebezpieczny rewolucjonista”, występuje w czasie wojny światowej z żądaniem, aby rewolucjoniści rosyjscy poparli carat rosyjski. Chciał uratować całość państwa rosyjskiego, aby tam, w znanych granicach państwowych dokonywać przeobrażenia mającego znieść wszelkie granice. Nad teoretykiem wziął górę Rosjanin, marzący – wbrew własnym naukom – o wielkości i potędze narodu rosyjskiego. Oczywiście nie wzywał do ratowania caratu. Chciał zwycięstwa Rosji. Ale wybuch rewolucji rosyjskiej wita z najwyższą radością. Spieszy do dawno niewidzianej ojczyzny, oddaje się na usługi najpierw Kiereńskiego, później nawet z bolszewikami gotów jest współpracować. Szybko jednak odstręcza się od bolszewików. Ten człowiek, dla którego najwyższym ideałem jest bezwarunkowa wolność człowieka, nie mógł obojętnie patrzeć na coraz wzrastający terror i przymus, sięgający tak daleko jak przymus do pracy, groźba najsurowszych kar na niechających pracować itd. Nie mógł obojętnie patrzeć na więzienie ludzi nauki, bo nienawidził więzienia w każdym wypadku. Popadł szybko w niełaskę u bolszewików, których działalność była zaprzeczeniem jego najpiękniejszych marzeń.

Z Kropotkinem schodzi do grobu najwybitniejszy współczesny teoretyk i działacz anarchistyczny, człowiek wielkiej wiedzy, genialnym rzutem umysłu ogarniający życie zbiorowe ludzi we wszystkich jego przejawach. Młodszy anarchiści nie dorzucili do jego nauk nic nowego. Kropotkin był ostatnim z wielkich anarchistów. Poza tym człowiek ten miał dość czasu na prowadzenie ogromnie ciekawych badań geologicznych i geograficznych. Wspólnie z innym wielkim anarchistą, Reclus, opracował jedną z najlepszych geografii świata.

Najbardziej rozpowszechnione jest znakomite dzieło Kropotkina „Zdobycie chleba”, które doczekało się kilku wydań, i mała, bardzo gorąco napisana „Odezwa do młodzieży”, chętnie kolportowana przez socjalistów, jest to bowiem wspaniały raczej poemat, apel do młodości, by nie szła przez życie gonić złota, zaszczytów ani kariery, ale szukała zadowolenia w zwiększaniu szczęścia współbraci.

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Anonim
Piotr Kropotkin
marzec 1921

<http://lewicowo.pl/piotr-kropotkin/>

Powyższy tekst pierwotnie ukazał się w piśmie „Oświata – organ polskiego stowarzyszenia robotniczego oświatowo-gimnastycznego »Siła« dla Czechosłowaczyny” – nr 3/1921, Cieszyn marzec 1921. Od tamtej pory nie był wznawiany, poprawiono pisownię wedle obecnych reguł. Stowarzyszenie „Siła” powstało w roku 1908 jako młodzieżowa organizacja z kręgu Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego. Po aneksji znacznej części Zaolzia przez Czechosłowację na początku lat 20., większość struktur „Siły” pozostała poza granicami Polski i tam kontynuowała działalność; struktury pozostałe w Polsce działały osobno.

pl.anarchistlibraries.net